



Sygn. akt IV CSKP 65/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa O. spółki akcyjnej w S.
przeciwko M.T.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego M. z siedzibą w L.,
działający przez L. spółkę

z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 5 listopada 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo O. S.A. z siedzibą w S. (dalej jako Spółka) przeciwko pozwanemu M.T. o zasądzenie kwoty 420 027,20 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej Spółce przez pozwanego jako prezesa jej zarządu wskutek bliżej opisanych umów zawartych z jego dziećmi A.T. oraz T.T.. Sąd ustalił, że powodowa Spółka powstała na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 1 marca 2011 r. o przekształceniu dotychczasowego, istniejącego od 1989 r., Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego „O.” sp. z o.o. z siedzibą w S. w powodową Spółkę. Pozwany był założycielem i wspólnikiem przekształcanej spółki z o.o. oraz prezesem jej zarządu, a następnie prezesem zarządu powodowej Spółki do odwołania go przez Radę Nadzorczą z tej funkcji z dniem 5 kwietnia 2012 r.; aktualnie pozwany z żoną są właścicielami 480.000 akcji z ogólnej liczby 1.440.000 akcji, co stanowi 33,3% kapitału akcyjnego Spółki. Pozostałymi akcjonariuszami są Z.I., pełniący w dniu odwołania pozwanego z zarządu funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej powodowej Spółki, a następnie prezesa jej Zarządu, członkowie jego rodziny oraz A. S.A., której wszystkie akcje należą do rodziny I.. Powodowa Spółka prowadziła i nadal prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów i sprzedaży elementów metalowych wykorzystywanych w budownictwie. Poczynając od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku Spółka sukcesywnie kupowała od różnych podmiotów akcje P. S.A. z siedzibą w S. (stanowiącej początkowo jednoosobową spółkę Skarbu Państwa) w celu uzyskania nad nią kontroli, przejęcia jej majątku oraz zapobieżenia prowadzeniu przez nią działalności konkurencyjnej w tej samej branży. W dniu 13 października 2008 r. A. Spółka Akcyjna nabyła od Skarbu Państwa 42.840 akcji P. S.A. za kwotę 2.484.720 zł (58 zł za jedną akcję). Umowa została zawarta w drodze przetargu publicznego i poprzedzała ją wycena majątku spółki P. zlecona przez Skarb Państwa na potrzeby tej transakcji. Z.I. posiada w A. S.A. około 93% wszystkich akcji i jest prokurentem tej Spółki.

W grudniu 2010 r. M.T. działając jako osoba fizyczna nabył na swoją rzecz 8.820 akcji P. S.A. w S. od P. S.A. z siedzibą w W. za kwotę 176.400 zł. (20 zł za jedną akcję). W dniu 21 grudnia 2010 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „O.” spółki z o.o., na którym podjęto m.in. uchwałę nr 5 o wyrażeniu zgody na ...) nabycie przez nią wszystkich pozostałych akcji P. S.A. znajdujących się w posiadaniu osób trzecich na warunkach wynegocjowanych przez Zarząd O. sp. z o.o. oraz uchwałę nr 4 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie 42.840 akcji P. S.A. od A. S.A. za łączną cenę 3 084 480 zł (72 zł za jedną akcję). Umowę tę zawarto w dniu 22 grudnia 2010 r.

Umową datowaną 20 marca 2012 r. pozwany darował swojej córce A.T. 8.820 akcji P. S.A.; wartość darowanych akcji określono w umowie na kwotę 529.200 zł. Pismem z dnia 26 marca 2012 r., doręczonym P.S.A. w dniu 3 kwietnia 2012 r., A.T. poinformowała tę Spółkę o tej umowie.

W dniu 26 marca 2012 r. Przewodniczący Rady Nadzorczej powodowej spółki Z.I. przesłał zawiadomienie o zwołaniu na dzień 5 kwietnia 2012 r. posiedzenia Rady Nadzorczej, przewidującego w porządku obrad „Powzięcie uchwały w sprawie zmian w składzie Zarządu”. W dniu 3 kwietnia 2012 r. sekretarz Rady Nadzorczej, syn pozwanego T.T., poinformował mailowo członków zarządu o planowanym posiedzeniu Rady Nadzorczej. W dniu 4 kwietnia 2012 r. M.T., występując w imieniu O. S.A. w S. jako prezes jej Zarządu, zawarł ze swoją córką A.T. umowę, na podstawie której Spółka nabyła od niej 8.820 akcji P. S.A., o wartości nominalnej 10 zł każda, za kwotę 529.200 zł (59,97 zł za jedną akcję), która została zapłacona przelewem.

W dniu 5 kwietnia 2012 r. M.T. został odwołany ze stanowiska prezesa zarządu powodowej Spółki przez Radę Nadzorczą. Nowym prezesem został w dniu 27 kwietnia 2012 r. Z.I.. Na podstawie umowy z dnia 10 lipca 2012 r. powodowa Spółka nabyła 1.260 akcji spółki P. S.A. od spółki B. S.A. z siedzibą w S. za cenę 35.000 zł. (27,77 zł za jedną akcję).

W § 13 pkt 4 regulaminu zarządu powodowej Spółki przyjętego uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 28 lipca 2011 r. przewidziano, że w razie sprzeczności

interesów Spółki z osobistymi interesami członka Zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia, członek Zarządu powinien wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw i żądać zapisania tego w protokole. Stosownie do § 5 ust. 1 lit. g tego regulaminu, nabycie składników majątku trwałego o wartości równej lub przekraczającej kwotę 500.000 zł wymaga uchwały zarządu.

Sąd ustalił dalej, że uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 1 marca 2011 r. syn pozwanego T.T. został powołany na członka Rady Nadzorczej powodowej spółki. W dniu 15 lipca 2011 r. powodowa Spółka zawarła z nim umowę o pracę na czas określony do dnia 14 października 2011 r. na stanowisku specjalisty do spraw cen i zakupów strategicznych z wynagrodzeniem miesięcznym 4000 zł brutto. Umową z dnia 15 października 2010 r. T.T. został zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku pełnomocnika zarządu ds. cen i zakupów strategicznych. Powodowa spółka reprezentowana przez M.T. jako prezesa zarządu zawarła w dniu 1 marca 2012 r. porozumienie zmieniające umowę o pracę z T.T., w którym podwyższono wynagrodzenie za pracę z kwoty 4.000 zł do kwoty 8.000 zł brutto. Powyższa zmiana umowy spowodowała wzrost kosztów pracodawcy z kwoty 4.822,80 zł miesięcznie do kwoty 9.629,60 zł miesięcznie. Wynagrodzenie zasadnicze T.T. za miesiąc marzec 2012 r. zostało ze względu na błąd przy przelewach wypłacone w niższej wysokości. Pod koniec marca 2012 r. pozwany, jako Prezes Zarządu powoda, zlecił pracownikowi Spółki A.J. sporządzenie nowej umowy o pracę z T.T. z dopisanym do pierwotnej treści umowy podpunktem e), w którym wskazano, że w przypadku rozwiązania umowy o pracę przez którąkolwiek ze stron, pracownikowi należy się jednorazowe odszkodowanie w kwocie stanowiącej równowartość sześciomiesięcznego wynagrodzenia brutto. Nowa umowa została opatrzona datą 15 października 2011 r., a zatem antydatowana i podpisana przez obie jej strony; stanowiła zmianę warunków dotychczasowej umowy o pracę T.T.. W § 5 pkt 2 regulaminu zarządu powodowej spółki przewidziano, że prezes zarządu jest upoważniony do samodzielnego zawierania i rozwiązywania stosunku pracy z pracownikami, a także do reprezentowania Spółki i dokonywania wszelkich czynności prawnych

wynikających ze stosunku pracy. Kwestie te zostały wyłączone spod rozstrzygnięcia w drodze uchwały zarządu spółki.

Powodowa Spółka była firmą rodzinną i normalną praktyką było zatrudnianie w niej członków rodzin jej wspólników, a następnie akcjonariuszy; pracowali w niej także synowie Z.I. – W.I. na stanowisku dyrektora finansowego- członka zarządu oraz Ł.I. jako członek rady nadzorczej.

W dniu 9 maja 2012 r. powodowa Spółka wypowiedziała T.T. umowę o pracę za miesięcznym okresem wypowiedzenia, który upłynął z dniem 30 czerwca 2012 r. Z tytułu zwolnienia z pracy wypłaciła mu w czerwcu 2012 r. odszkodowanie w kwocie 45.005,91 zł netto (48000 zł brutto), odpowiadające kwocie sześciomiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 8000 zł brutto. Wyrokiem z dnia 2 stycznia 2013 r. (IV P (...)) Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanej O. S.A. w S. na rzecz powoda T.T. kwotę 8.000 zł odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę. Oddalił natomiast powództwo T.T. o zasądzenie na jego rzecz odprawy, argumentując, że roszczenie to stanowiło nadużycie prawa (art. 8 k.p.), albowiem powód otrzymał już sześciomiesięczne wynagrodzenie z tytułu rozwiązania umowy o pracę, które mimo określenia go mianem odszkodowania, stanowiło w istocie odprawę. Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013 r. (IV P (...)), Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanej O. S.A. w S. na rzecz powoda M.T. 30.000 zł odszkodowania za rozwiązanie z naruszeniem przepisów umowy o pracę bez wypowiedzenia, oddalając powództwo w pozostałej części. Oba te wyroki są prawomocne.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy wskazał, że powodowa Spółka dochodząc odszkodowania od pozwanego jako byłego członka jej zarządu na podstawie art. 483 k.s.h. powinna była udowodnić przesłanki tej odpowiedzialności: działanie lub zaniechanie pozwanego sprzeczne z prawem lub statutem spółki, szkodę oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem pozwanego a powstaniem szkody (art. 361 § 1 k.c.). Działanie powoda polegające na zawarciu z córką umowy nabycia akcji P. S.A. naruszyło, w ocenie Sądu, art. 377 k.s.h., a zatem było bezprawne. Powodowa Spółka nie wykazała, jednakże, że doprowadziło ono do powstania szkody w

majątku Spółki. Opierając się na opinii biegłego sądowego Sąd podniósł, że szacunkowa cena pakietu akcji P. S.A. w zależności od przyjętej metody wyceny, wahała się po uwzględnieniu korekty biegłego od kwoty 429.523,42 zł do kwoty 518.562,69 zł.tj. od 42,46 zł do 57,11 zł za akcję według szacunku metodą DCF (dochodową) oraz przedstawiała wartość w kwocie 58,79 zł za jedną akcję według metody skorygowanych aktywów netto tj. metody majątkowej. Cena 59,97 zł za jedną akcję spółki P., jaką powodowa Spółka zapłaciła w kwestionowanej transakcji, była zatem zbliżona do wyceny biegłego, a w każdym razie nie odbiegała od niej w sposób rażący. Wartość rynkowa szacowanej ceny jednej akcji określona w opinii biegłego na kwiecień 2013 r. była niższa od ceny, jaką Spółka zapłaciła w transakcji bezpośrednio ją poprzedzającej, którą zawarła z A. S.A. płacąc 72 zł za akcje i porównywalna do ceny 58 zł za akcję w transakcji A. S.A. ze Skarbem Państwa. Sąd Okręgowy miał także na względzie, że inwestycja w akcje spółki P. była pożądana dla powoda z racji posiadanego przez P. S.A. majątku w postaci nieruchomości znajdujących się w bliskim sąsiedztwie i planów związanych z zablokowaniem działalności konkurencyjnej na lokalnym rynku, a sporna transakcja realizowała projekt gospodarczy powodowej spółki, którego elementem był zakup akcji P. przewidziany uchwałą z dnia 21 grudnia 2010 r. podjętą przez zgromadzenie wspólników poprzednika prawnego. W ocenie Sądu Okręgowego, z punktu widzenia interesów spółki zakwestionowana transakcja nie była zatem dla niej niekorzystna nie tylko w aspekcie finansowym, ale także w aspekcie długofalowych projektów gospodarczych.

Odnosząc się do zakwestionowanych w pozwie czynności prawnych pozwanego podjętych z udziałem syna T.T., Sąd pierwszej instancji uznał, że zawarcie w imieniu powodowej spółki porozumienia z dnia 1 marca 2012 r. zmieniającego warunki płacowe oraz antydatowane wprowadzenie do umowy o pracę zapisu o odszkodowaniu w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia, nie wyczerpały przesłanki bezprawności. Sąd podkreślił, że zgodnie § 5 pkt 2 regulaminu zarządu powodowej spółki prezes zarządu był upoważniony do samodzielnego zawierania i rozwiązywania stosunku pracy z pracownikami, a także do reprezentowania spółki i dokonywania wszelkich czynności prawnych wynikających ze stosunku pracy i kwestie te zostały wyłączone spod

rozstrzygnięcia w drodze uchwały zarządu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, z formalnoprawnego punktu oceny działań pozwanego nie budziło zatem wątpliwości, że pozwany miał pełne kompetencję do zawierania umów z T.T. jako pracownikiem spółki. Sąd pierwszej instancji miał także na względzie ukształtowaną przez stosunki właścicielskie w powodowej Spółce praktykę zatrudniania członków rodzin na kluczowych stanowiskach oraz ich wyboru do organów spółki, którą członkowie zarządu i rady nadzorczej powodowej spółki tolerowali, traktując ją jako przywilej właścicielski. Wysokość ustalonego w porozumieniu zmieniającym wynagrodzenia w kwocie 8.000 zł na stanowisku pełnomocnika zarządu ds. cen i zakupów strategicznych nie odbiegała od wynagrodzeń na stanowiskach kierowniczych w spółce. Ponadto, w odniesieniu do działania pozwanego polegającego na wprowadzeniu do umowy o pracę klauzuli wypłaty „odszkodowania”, Sąd miał na uwadze, że okoliczność dokonania wypłaty tej kwoty przez spółkę miała wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu Pracy, który oddalając roszczenie o odprawę dochodzone przez T.T. przyjął, że wypłata przez pracodawcę odszkodowania w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia spełniła tą samą funkcję co odprawa i zamortyzowała skutki zwolnienia, które - jak ustalił Sąd Pracy - było niezgodne z prawem. Niezależnie zatem od stanowiska Sądu pierwszej instancji co do braku spełnienia przesłanki bezprawności w przypadku działań pozwanego dotyczących umów zawieranych przez spółkę z jego synem T., powyższe ustalenia podważały także wykazywaną przez powoda szkodę majątkową.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2018 r., uzupełnionym postanowieniem z dnia 28 listopada 2018 r., Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powodowej Spółki, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji oraz uznając zarzuty apelacji za bezzasadne.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 377 k.s.h. i art. 483 § 2 k.s.h., art. 483 § 1 i 2 k.s.h. i art. 483 § 1 i 2 k.s.h. w zw. art. 377 k.s.h. oraz naruszenie art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że wskutek wniesienia apelacji sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę na nowo w jej w granicach, co oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc własne uzupełniające postępowanie dowodowe lub poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 k.p.c. i 382 k.p.c.), ustala podstawę materialnoprawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. Orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius*.

W świetle aktualnie obowiązującego modelu postępowania apelacyjnego oraz ograniczeń skargi kasacyjnej, wynikających zwłaszcza z treści art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., istotnego znaczenia nabiera zatem powinność prawidłowej samodzielnej oceny materiału dowodowego i samodzielnego ustalenia przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej orzeczenia, a także szczegółowego odniesienia się przez Sąd drugiej instancji do zarzutów procesowych apelacji, dotyczących zwłaszcza oceny materiału sprawy, w tym dowodów, i poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, co ma tym większe znaczenie, jeśli Sąd drugiej instancji je podziela i czyni podstawą faktyczną własnego rozstrzygnięcia. Uwzględniając te ogólne wskazania, nie można odeprzeć kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie przez Sąd w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego R.F. na okoliczność wartości rynkowej akcji P. S.A., nabytych przez pozwanego od A.T. w dniu 4 kwietnia 2012 r., skoro- przy przyjęciu przez Sąd bezprawności działania pozwanego przy tej transakcji ze względu na naruszenie art.377 k.s.h.- istnienie szkody stanowiło okoliczność mającą istotny

wpływ na wynik sprawy w kontekście zaaprobowania przez Sąd odwoławczy ustalenia Sądu pierwszej instancji o braku szkody wynikłej z bezprawnego zawarcia przez pozwanego z naruszeniem art. 377 k.s.h. umowy nabycia od córki tych akcji za prawie 60 zł. za sztukę. W tej sytuacji doszło do naruszenia art. 381 i art. 382 k.p.c., skoro uniemożliwiono uzupełnienie podstawy faktycznej o te istotne kwestie. Stosownie do art. 483 § 1 k.s.h., członek zarządu, rady nadzorczej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami statutu spółki, chyba że nie ponosi winy. Członek zarządu, rady nadzorczej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności (§ 2). Brak wskazanych wyżej dalszych ustaleń faktycznych co do rozmiaru szkody, wynikający z nieprzeprowadzenia wnioskowanego przez powoda dowodu, uniemożliwia zatem ocenę prawidłowości zastosowania art. 483 k.s.h. w odniesieniu do kwestionowanej umowy nabycia akcji, czyniąc trafnym sformułowany w skardze kasacyjnej powoda zarzut jego naruszenia.

Zasadne są także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to art. 377 k.s.h. i art. 483 § 1 i 2 k.s.h., przez błędne przyjęcie przez Sąd, że pozwany zawierając porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę z synem T.T. nie uchybił obowiązkowi powstrzymania się od działań w warunkach konfliktu interesów i że nie doszło w wyniku tych działań do powstania szkody w majątku powodowej Spółki. Wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji zasadny jest zarzut skarżącej, że działania pozwanego, jako prezesa zarządu powodowej Spółki, w zakresie zmiany postanowień umowy o pracę zawartej z T.T. naruszyły przewidziany w art. 377 k.s.h. obowiązek członka zarządu powstrzymania się od tych działań ze względu na jednoznaczny konflikt interesów. Stosownie do tej normy, w przypadku sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście, członek zarządu powinien ujawnić sprzeczność interesów i wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw oraz może żądać zaznaczenia tego w protokole. Trafne jest spostrzeżenie skarżącej, że wprawdzie § 5 ust. 2 regulaminu zarządu powodowej Spółki upoważniał pozwanego do samodzielnego podejmowania czynności w zakresie stosunków pracy z osobami zatrudnianymi

przez powodową Spółkę, ale normy regulaminu nie mogły uchylić bezwzględnie obowiązujących norm zakazowych wynikających z art. 377 k.s.h. Pozwanemu jako prezesowi zarządu powodowej Spółki przysługiwały oczywiście wynikające z regulaminu kompetencje, ale z tym zastrzeżeniem, że nie mogły być one realizowane w warunkach konfliktu interesów, z naruszeniem art. 377 k.s.h. Trzeba przy tym zauważyć, że ze względu na trzyosobowy skład zarządu powodowej Spółki wszelkie czynności prawne w zakresie umowy o pracę z T.T. mogły być dokonywane przez pozostałych członków zarządu, co niewątpliwie uchroniłoby pozwanego przed jakimikolwiek zarzutami niewłaściwego postępowania. Jest to tym bardziej widoczne, jeśli zważyć na ustalone w sprawie okoliczności towarzyszące zmianom umowy o pracę na korzyść T.T. przez dwukrotne podwyższenie wynagrodzenia oraz antydatowane wprowadzenie do umowy - na kilka dni przed znanym pozwanemu terminem posiedzenia Rady Nadzorczej, którego przedmiotem miały być, między innymi, zmiany w składzie zarządu - zapisu o obowiązku uiszczenia przez powodową Spółkę na rzecz T.T. świadczenia pieniężnego w wysokości jego sześciomiesięcznego wynagrodzenia. Wprowadzony do pierwotnej umowy o pracę podpunkt e, zastrzegający, że w przypadku rozwiązania umowy o pracę przez którąkolwiek ze stron, pracownikowi należy się jednorazowe odszkodowanie w kwocie stanowiącej równowartość sześciomiesięcznego wynagrodzenia brutto, jest zapisem niespotykanym w praktyce obrotu prawnego i gospodarczego oraz skrajnie niekorzystnym dla powodowej Spółki, skoro obciążał Spółkę obowiązkiem wypłaty sześciomiesięcznego wynagrodzenia nawet w sytuacji rezygnacji z dalszego zatrudnienia przez T.T..

Błędne przyjęcie braku bezprawności działania pozwanego spowodowało, że Sąd nie poczynił dalszych ustaleń faktycznych ani rozważań prawnych dotyczących rozmiarów szkody poniesionej przez powodową Spółkę w wyniku wprowadzenia kwestionowanych zapisów do umowy o pracę syna pozwanego ani związku przyczynowego między działaniem pozwanego a szkodą. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny podzielił poczynione, niejako na marginesie, uwagi Sądu Okręgowego co do braku szkody spowodowanej wypłaceniem T.T., po rozwiązaniu z nim umowy o pracę

z zachowaniem okresu wypowiedzenia, świadczenia w kwocie sześciomiesięcznego wynagrodzenia. Powtórzył bowiem w ślad za Sądem pierwszej instancji, że Sąd Pracy uzasadnił oddalenie roszczenia T.T. o zasądzenie odprawy z tytułu zwolnienia go z pracy w powodowej Spółce, właśnie faktem otrzymania przez powoda sześciomiesięcznego wynagrodzenia pełniącego, wg Sądu Pracy, rolę odprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powodowa Spółka nie poniosła zatem szkody, do której doszłoby w sytuacji, w której Sąd Pracy zasądziłby odprawę na rzecz T.T. (str.25 uzasadnienia). Tymczasem treść uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 stycznia 2013 r. (IV P (...)) nie daje podstaw do przyjęcia tego poglądu (por. k. 1219-1220 akt sprawy). Sąd ten oddalił roszczenie powoda T.T. skierowane przeciwko Spółce o zasądzenie na jego rzecz odprawy na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników stwierdzając, że nie zachodziły okoliczności wskazane w tej ustawie. Jedynie na marginesie swoich głównych rozważań, Sąd Pracy podniósł, że abstrahując od braku podstaw prawnych do domagania się przez T.T. przedmiotowej odprawy, roszczenie było niezasadne także i z tej przyczyny, że otrzymał on świadczenie pieniężne w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia, stąd jego żądanie zasądzenia odprawy wynikającej z ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, stanowiłoby nadużycie prawa w świetle art. 8 k.p.

Ustalona przez Sąd sekwencja działań pozwanego, podejmowanych przez niego świadomie i w okresie bezpośrednio poprzedzającym znany mu termin posiedzenia Rady Nadzorczej, cel i skutek podejmowanych czynności wskazują na działanie pozwanego w warunkach ewidentnego konfliktu interesów z naruszeniem art. 377 k.s.h.; kwestia szkody poniesionej przez powodową Spółkę oraz związku przyczynowego między tymi działaniami pozwanego i szkodą będzie przedmiotem ustaleń faktycznych i ocen prawnych przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art.398¹⁵ § 1 k.p.c.).

jw